

Kolumbijczycy na czele nowej fali migracyjnej

7 lipca 2025

Na polskim rynku pracy zachodzą znaczące zmiany w strukturze zatrudnienia cudzoziemców. Podczas gdy przez lata dominowali pracownicy z Ukrainy, obecnie obserwujemy dynamiczny wzrost liczby pracowników z krajów Azji i Ameryki Południowej. Niezależnie czy rządzi PiS czy PO, tzw. legalni imigranci płyną do Polski szerokim strumieniem. Tylko w ciągu czterech miesięcy 2025 roku wydano ponad 100 tys. pozwoleń na pracę w Polsce cudzoziemcom.

Jak podaje Forsal.pl, w pierwszych czterech miesiącach 2025 roku najwięcej zezwoleń na pracę otrzymali obywatele Kolumbii – 15,4 tysięcy. To spektakularny wzrost. Eksperci wskazują, że popularność tego kierunku wynika przede wszystkim z faktu, że Kolumbijczycy korzystali z ruchu bezwizowego, co znacznie ułatwiało sprowadzanie tego typu pracowników.

Równie dynamiczny wzrost odnotowują pracownicy z krajów azjatyckich. Na kolejnych miejscach w zestawieniu znaleźli się obywatele Filipin – 12,5 tysięcy, Indii – 10,6 tysięcy, Nepalu – 7,6 tysięcy oraz Uzbekistanu – 7,2 tysięcy. Dane z pierwszej połowy 2024 roku pokazują skalę tego zjawiska:

Jak wynika z oficjalnych danych udostępnionych przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, od stycznia do kwietnia br. wydano łącznie 103,6 tys. pozwoleń na pracę w Polsce cudzoziemcom. To o 12,5 proc. mniej niż w analogicznym okresie 2024 roku, kiedy takich pozwoleń wydano 117,9 tys.

Sytuacja obywateli Ukrainy na polskim rynku pracy uległa znaczącym zmianom. Według danych ZUS we wrześniu 2024 roku największą grupę pracujących cudzoziemców nadal stanowili obywatele Ukrainy – 779 tysięcy osób. Jednak ich udział procentowy systematycznie spada przy jednoczesnym wzroście

nominalnej liczby cudzoziemców z innych krajów.

W pierwszych czterech miesiącach 2025 roku liczba zezwoleń na pracę dla obywateli Ukrainy wyniosła jedynie 1,2 tysięcy.

Analitycy rynku twierdzą, że Polska jest coraz częściej traktowana jako kraj tranzytowy przez Ukraińców, którzy podejmują decyzję o zamieszkanu i pracy w Zachodniej Europie. Liczba osób z Ukrainy, która potencjalnie mogłaby emigrować do Polski, niejako się wyczerpuje.

Autorstwo: KM

Na podstawie: Forsal.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)